

Korporacje zapłacą?

18 września 2019

Holenderski rząd Marka Rutte planuje skorzystać z propozycji Zielonej Lewicy (GroenLinks), by skończyć z przywilejami dla krajowych korporacji począwszy od 2021 r.

Propozycja rządu obejmuje zakończenie z obecnymi ulgami podatkowymi dla międzynarodowych koncernów, takich jak Philips, Shell czy Akzo Nobel (branża chemiczna). Wedle nowych zasad, począwszy od 2021 r. korporacje byłby zobowiązane do dzielenia się częścią zysków osiągniętych na terytorium Holandii.

Partia Ludowa na rzecz Wolności i Demokracji (VVD) popiera w ten sposób inicjatywę Zielonej Lewicy. Poprzez zwiększenie zobowiązań dla dużych podmiotów gospodarczych, rząd zamierza poluzować obciążenia dla obywateli. Zmiany wspiera zarówno Partia Pracy (PvdA), jak i socjaliści (SP).

Inicjatywa Zielonej Lewicy ma na celu uczynienie systemu podatkowego sprawiedliwszym. Przedstawiciele ugrupowania argumentują, że obecny system, w którym „piekarz jest zobowiązany płacić podatki, a korporacja dzięki sztuczkom unika tego obowiązku”, jest niewłaściwy. Stąd pomysł, który podchwycił rząd.

W ubiegłym roku w Holandii wybuchł skandal, po tym jak tamtejsza prasa ujawniła, że Shell, posiadający główną siedzibę w Hadze, zyskał w ostatnich latach na odliczeniach podatkowych ponad 250 mln euro. W myśl nowych zasad, korporacje nie będą mogły zasłaniać się stratami ponoszonymi w zagranicznych spółkach zależnych, by uniknąć płacenia podatku od dochodów wypracowanych w Holandii. Obecnie, dzięki kreatywnej księgowości wyżej wspomniane firmy ponosiły minimalne obciążenie fiskalne. Dyrekcja Shell przyznała w maju tego roku, że w ostatnich latach uniknęła zapłacenia „wielu

milionów” euro podatku, mimo że przez długi czas zaprzeczała tym doniesieniom.

Źródło: NowyObywatel.pl